

Strona znajduje się w archiwum.



KOLEJNE 2 OSOBY ZATRZYMANE W ZWIĄZKU Z PRZESTĘPSTWAMI METODĄ „NA WNUCZKA”

Data publikacji 16.09.2016

Policjanci z Białegostoku zatrzymali kolejne dwie osoby podejrzane o oszustwa „na wnuczka”. Tym razem w ręce mundurowych wpadł mężczyzna, który najprawdopodobniej był jedną z osób kierujących tą grupą oraz tzw. odbierak. 38-latek miał się zajmować m.in. werbowaniem i nakłanianiem do tego procederu nowych członków, a jego 28-letni kompan odbierał pieniądze od oszukanych seniorów. Obaj już usłyszeli zarzuty. Dalej o ich losie zadecyduje sąd.

W wyniku intensywnej i skrupulatnej pracy, funkcjonariusze z Wydziału do walki z Przemocnością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, wspólnie z mundurowymi z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku i przy wsparciu funkcjonariuszy z Lipska, zatrzymali kolejne dwie osoby trudniące się oszustwami metodą na tzw. wnuczka. Podejrzani działali na terenie całego kraju. Są to kolejne zatrzymania do tej sprawy. Ostatnie - szóste miało miejsce na początku września br. Oszuści działali w Białymstoku, Kaliszu, Elblągu, Sosnowcu i Sopocie.

38-latek, który wpadł w ręce białostockich policjantów w Żyrardowie, był jedną z osób kierujących tą grupą i zajmował się głównie werbowaniem nowych członków oraz nakłanianiem do udziału w tej przestępczej działalności, ale także osobiście odbierał pieniądze pochodzące od oszukanych seniorów, dostarczane mu przez osoby stojące niżej w hierarchii grupy.

Mężczyzna usłyszał łącznie 8 zarzutów, z których pierwszy dotyczył udziału w grupie przestępczej, 3 kolejne - to usiłowania doprowadzenia starszych osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Natomiast w czterech pozostałych przypadkach ofiary straciły swoje oszczędności, po tym, jak zaufały i uwierzyły swojemu rozmówcy podającym się najpierw za kuzyna, a następnie za funkcjonariusza Policji. W sumie dwóch mężczyzn i dwie kobiety w wyniku tych oszustw straciło blisko 185 tysięcy złotych.

Drugi z mężczyzn, 28-latek wpadł w ręce mundurowych w województwie mazowieckim. Jego rola sprowadzała się do odbioru pieniędzy od seniorów. Dokonał tego dwukrotnie - w Sosnowcu i Sopocie. Starsi ludzie przekazali mu łącznie blisko 100 tysięcy złotych. On także już usłyszał zarzuty dwukrotnego oszustwa.

Dalej o losie zatrzymanych zadecyduje sąd. Sprawa ma wciąż charakter rozwojowy i niewykluczone są kolejne zatrzymania.

(KWP w Białymstoku / mw)